

# SULIMCZYK



**WYDANIE SPECJALNE - ZUCHÓW**

**NR 296**

**SZESNASTKI**

**10.01.2016**



Oddajemy w wasze ręce specjalne wydanie Sulimczyka. Specjalne dlatego że jego autorem są zuchy szesnastki. Niniejsza gazeta jest zbiorem artykułów stworzonych podczas kolonii 16 WGZ w Kurnedzu oraz tekstów stworzonych specjalnie do naszego wydania. Autorami są zuchy oraz zuchmistrzowie Rycerzy Czarnego Orła oraz Bractwo Zaginionego oręęża

## **NAJNOWSZE WIADOMOŚCI Z KOLONII 2015**

Łukasz Koszyk (obecnie już harcerz przyp. Red.) zdał na sprawność milczka. To jedyny zuch, który na obozie w Kurnedzu zdał na sprawność milczka J.B.

### **Jak zapanować nad Pomysłem?**

W życiu nie raz wpadamy na świetny Pomysł. Raz dzieje się to ot tak, np. podczas kąpieli w wannie, a czasem jest wynikiem podążania tropem rozmyślań. Często też emocje związane z Pomysłem oraz wyobrażenie drogi do jego realizacji prowadzą nas do nieopisanej radości. Bywa, że wpadamy w stan euforii. W pułapkę takich właśnie Pomysłów wpadają druhowie. Druh, który chciałby zmienić świat z pomocą zuchów, w możliwie krótkim czasie, musi uzbroić się w cierpliwość. To nie takie proste, ponieważ każdy z Pomysłów rządzi się swoimi prawami. Bywają takie, co kryją się głęboko w odmętach naszej wyobraźni ale też takie, które krążą na jej obrzeżach. Niektórych są dziesiątki, a inne są pojedyncze. Druh musi wybrać taki, który najbardziej podobałby się innym. Musi także zapanować nad emocjami i obmyślić plan działania. Bez tego nie sposób się obejść. Każdy Pomysł jest na wagę złota. W niektórych krajach występuje w jednej linijce z „Most Wanted”, co świadczy o tym, że taki Pomysł należy pielęgnować. Każdy z Nas kiedyś będzie musiał wyruszyć na łowy w jego poszukiwaniu. Pamiętajcie, żeby łatwy trop nie osłabił Waszej czujności!

Pomysł jest 2/2/1, 11/10/6, 14/12/2, 2/1/4, 7/1/2, 3/7/7, 15/7/3; 10/6/1, 12/3/4; 3/2/4, 5/8/3, 14/7/1, 16/2/1, 14/2/2, 1/8/5, 5/1/2 dh E.Z.

## **KOLONIA 16WGZ i 2 MGZ-ek KURNEDZ 2015**



# Z CYKLU DOŚWIADCZENIA ZUCHÓW

## ZATOPIONA MONETA

Jak wydobyć monetę nie mocząc się?

1. Przygotuj: monetę, talerzyk, szklankę z wodą, coś do zabarwienia i chusteczkę do nosa
2. Wodę barwimy na dowolny kolor by było lepiej widać
3. Wodę wylewamy na talerzyk i kładziemy na nim monetę.
4. Do szklanki wkładamy chusteczkę i podpalamy ją po czym kładziemy ją na talerzyku z wodą.
5. Gdy chusteczka dopala się odwracamy szklankę do góry dnem

## I MUSISZ MOCZYĆ RĄCZEK ŻEBY Z WODY WZIĄĆ PIENIĄŻEK

A Dlaczego? – Powietrze w szklance ulega nagrzaniu i powiększa swoją objętość uciekając ze szklanki. Płomień bez tlenu gaśnie, ciśnienie zmniejsza się a powietrze z zewnątrz wpycha wodę do szklanki. **S.U.**



## My Czyli co? Parę słów o RCO

RCO czyli 16 Warszawska Gromada Zuchów Rycerze Czarnego Orła – gromada która działa przy Katolickim Zespole Edukacyjnym im. Ks. Piotra Skargi na warszawskiej Woli (przyp. Druh)

Jak wygląda nasza zbiórka wg. J.B.

W szkole mamy dwie części budynku podzielone na klasy. W pierwszej znajdują się klasy 0-3 w drugiej 4-6 oraz gimnazjum. Zbiórka rozpoczyna się zawsze o 15.00 Druh zjawia się u nas (czyli w 4 klasie). Potem z druhem idziemy do podstawówki. Nazywamy ich Malcami-Smalcami. Następnie całą gromadą wychodzimy na zewnątrz lub zostajemy w szkole jeśli pada. Zdecydowanie wolimy jednak iść do Parku Szymańskiego w którym mamy miejsca o których wiedzą tylko członkowie Rycerzy Czarnego Orła. W trakcie zbiórki dostajemy od druha różne zadania do wykonania. Czasem musimy coś zdobyć, czasem coś odnaleźć a innym razem spotkać się z kimś kto może mieć dla nas jakieś ważne informacje jak np. Archeolog od sprawy tajemniczych kamieni. Koniec zbiórki to jeszcze krąg rady na którym jeżeli sprawnie kończymy druh pozwala na zrobienie koła komplementów (czyli mówimy coś dobrego o każdym z zuchów).

Jednym słowem Lubimy nasze zbiórki.

**J.B.**



# Zwyczajny dzień

Wile razy zadawano mi pytanie „Jak to jest być strażakiem?”. Na to pytanie nie mogę odpowiedzieć. Mogę za to opowiedzieć jak to jest być strażakiem i harcerzem szesnastki. Środa, taka jak każde inne. godz. 7.00 Punkt Alarmowy OSP Warszawa Wesoła. Za chwilę czeka mnie przekazanie służby kolegom z następnej zmiany. Siedzę kubkiem kawy na PA i czekam. Kolega przychodzi szybciej żebym zdążył na Uczelnię. Na chwilę przed moim wyjściem Dzwoni telefon

- „Straż Pożarna Wesoła”

- „Cześć ilu masz ludzi”

szybkie spojrzenie na tablicę (5 + ja). może na studiach nie urwą mi głowy?

- „Mam komplet”

- „No to dawaj na zabezpieczenie 15-tki”

15-tka to Jednostka ratowniczo gaśnicza nr 15 na Targówku. Znajduje się tam grupa poszukiwawczo-ratownicza, która często rusza do działań. W tym czasie potrzebny jest ktoś kto zabezpieczy rejon do czasu ich powrotu. To nasze zadanie. Wsiadamy do naszego „pierwszego” czyli średniego wozu ratowniczo-gaśniczego (w skrócie GBA) wypakowanego sprzętem i jedziemy na miejsce. Standardowo Grupa poszukiwawcza jest na ćwiczeniach. Witamy się z

dyspozytorem i wchodzimy na górę. Do naszej dyspozycji kuchnia, pokoje, świetlica, siłownia. niestety w tej chwili muszę zająć się pisaniem zaliczenia za nieobecność na zajęciach. Już prawie kończę kiedy na wyświetlaczu zapala się numer „1”. „UWAGA WYJAZD GBA UL. MARYWILSKA MONITORING”. Komputer trafia na bok a ja pędzę do ześlizgu. Procedura w tym wypadku jest standardowa. Zjeżdżam na dół zakładam ubranie specjalne i wsiadam do GBA. Po drodze aparaty powietrzne podział zadań. Dziś jestem w rocie ogniowej moim zadaniem jest rozpoznawanie i usuwanie zagrożeń. Docieramy na miejsce ochroniarz mówi nam, że tym razem alarm fałszywy. W trakcie prac remontowych ktoś uruchomił czujkę. Wracamy do koszar. Chłopaki wrócili z ćwiczeń z głośników słychać „OSP Dziękuję”. Przebieram się w cywilne ubranie „Chłopaki spadam zaraz mam zbiórkę”. Nagle na radiu słychać że sąsiednia jednostka walczy z pożarem. Nasz wóz ma ich wesprzeć. Wskakuję do wozu. Ubranie specjalne zakładam na traw kilka hektarów. Pełno krzaków, do tego dwumetrowy płot. Podział zadań dwaj młodzi strażacy mają zbudować zasilanie i przedostać się przez krzaki. Ja z doświadczonym ratownikiem budujemy linię gaśniczą i

przejdzie przez płot. W ruch idą siekiery i drabiny. Następnie linia gaśnicza. Po paru minutach przedzierania docieramy do pożaru. Pada hasło „Woda naprzód” kierowca nawadnia linię. Po godzinie pożar złapany. Zwijamy sprzęt z powrotem na GBA. Spoglądam na zegarek 14.00 czyli Do zbiórki jeszcze godzina tyle że na drugim końcu miasta. Proszę dowódcę „Chłopaki wysadźcie mnie na PKP może jeszcze zdążę”. Wskakuję na stacji przejazd jest zamknięty więc pociąg SKM nadjeżdża. Biegnę na peron. W ostatniej chwili wskakuję do SKM-ki. Czas leci a pociąg ma opóźnienie (jak zwykle). Po chwilach zniecierpliwienia docieram do dworca Zachodniego jest godzina 14.55. Wysłałam szybki sms do przybocznego Michała. „Zbierz chłopaków, spóźnię się”. Biegnę w stronę szkoły. Na szczęście KZE jest blisko i nie muszę się przesiada. Przed budynkiem czeka już moja gromada „Druhu co dziś będziemy robić?”. Jeszcze tylko półtorej godziny. Wyruszamy na zbiórkę. Po półtorej godziny wszystkie zadania wykonane, świat po raz kolejny uratowany. 16.30 Koniec zbiórki. Czas na powrót do domu. Na szczęście tego dnia nie usłyszałem w słuchawce „Dostępny jesteś? To podjedź do nas ul. ...”

dh.G.S.



ZUCHOWE WYDANIE POWSTAŁO WYSIŁKIEM GROMAD SZESNASTKI RYCERZY CZARNEGO ORŁA ORAZ BRACCTWA ZAGINIONEGO OREŻA.

AUTORZY: DH GRZEGORZ STÓJ, DH ERAZM ZAWADZKI, DH MICHAŁ SOLARZ, DH KAROL WALESIAK, IGNACY HOFMOKL OSTROWSKI, JAN BRZEŹNY, WITEK AMBROZIAK, STANISŁAW ULIŃSKI

